

Sygn. akt XP 123/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała-Kozioł

Ławnicy: G. K., I. W.

Protokolant: Katarzyn Kunik

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2019 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **Ł. T.**

przeciwko: **(...) we W.**

o przywrócenie do pracy

I. oddala powództwo;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej;

III. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód Ł. T. pozwem z dnia 13.07.2018 r., w związku z nie zawarciem umowy przed Komisją Pojednawczą, odwołał się od wypowiedzenia umowy o pracę i wniósł o przywrócenie do pracy u strony pozwanej (...)we W..

Zarządzeniem z dnia 27.08.2018 r. powód został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu m.in. przez wskazanie wartości przedmiotu sporu zgodnie z przesłanym pouczeniem.

W uzupełnieniu braków formalnych odwołania powód wskazał, że wartość przedmiotu sporu wynosi 58.032,00 zł. Ponadto zarzucił, że wypowiedzenie umowy o pracę jest nieusprawiedliwione i niejasne.

Zarządzeniem z 8.10.2018 r. powód został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu przez uiszczenie opłaty sądowej od pozwu w kwocie 2902 zł, w terminie tygodniowym od doręczenia wezwania, pod rygorem zwrotu pozwu w razie bezskutecznego upływu terminu. Wezwanie zostało doręczone powodowi w dniu 26.10.2018 r. Zakreślony powodowi termin na uiszczenie opłaty upłynął bezskutecznie z dniem 2.11.2018 r.

W dniu 15.11.2018 r. powód wniósł o zwolnienie go od kosztów sądowych w całości.

Zarządzeniem z dnia 10.12.2018 r. **Przewodniczący zwrócił pozew** wobec nieuzupełnienia przez powoda braków formalnych pozwu w terminie. Wskazał również, że wobec złożenia przez powoda w dniu 15.11.2018 r. wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, niniejsza sprawa po uprawomocnieniu się zarządzenia o zwrocie pozwu zostanie wpisana pod nowy numer z datą wpływu 15.11.2018 r. Zarządzenie o zwrocie pozwu uzyskało walor prawomocności.

Sprawa została wpisana pod nowy numer z datą wpływu 15.11.2018 r.

Po wpisaniu sprawy pod nowy numer postanowieniem z dnia 5.03.2019 r. powód został zwolniony od kosztów sądowych w sprawie w całości. Sąd doręczył pozew stronie pozwanej i skierował sprawę na rozprawę celem rozważenia w pierwszej kolejności dorozumianego wniosku powoda o przywrócenie terminu do skutecznego złożenia odwołania.

W odpowiedzi na pozew **strona pozwana (...) we W.** domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że wypowiedzenie umowy było uzasadnione, powód był bowiem agresywny wobec współpracowników.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Ł. T. był zatrudniony u strony pozwanej – na (...) we W. od dnia 4.07.2016 r., w tym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 23.01.2017 r. jako samodzielny informatyk w Zespole ds. Uprawnień, Dokumentacji i Szkoleń Systemu (...).

Pismem z dnia 20.06.2018 r., doręczonym powodowi w dniu 25.06.2018 r., strona pozwana rozwiązała umowę o pracę zawartą w dniu 31.07.2018 r. z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano:

1. Agresywne i wybuchowe reakcje w kontaktach ze współpracownikami, polegające na rzucaniu w ich kierunku przedmiotami (listą obecności), celowe nadeptanie na stopę innego pracownika, uderzanie ręką w biurko, szafkę i zwracanie się do innych osób podniesionym głosem,
2. Naruszenie nietykalności cielesnej innego pracownika przez przysunięcie swojej twarzy do twarzy tego pracownika w ten sposób, iż zetknęły się nosy Pana i tej osoby,
3. Przysuwanie twarzy do twarzy innego pracownika i celowe kasłanie na tę osobę z bliskiej odległości

Wskazano, że zachowania opisane powyżej prowokują konflikty ze współpracownikami oraz wywołują w tych osobach dyskomfort w kontaktach z powodem.

Dowód: okoliczności bezsporne, a nadto:

umowa o pracę k. 22

świadcтво pracy k. 21

wypowiedzenie umowy k. 6

notatka służbowa z 25.06.2018 r. – w aktach osobowych (załącznik)

Powód wniósł odwołanie do Komisji Pojednawczej przy (...). W dniu 5.07.2018 r. odbyło się posiedzenie Komisji Pojednawczej. Strony nie zawarły ugody. Powód został pouczoney o możliwości wniesienia pozwu do sądu pracy i wniósł o przekazanie sprawy do sądu w związku z niezawarciem ugody.

Dowód: okoliczność bezsporna, a nadto:

wniosek powoda z 5.07.2018 r. k. 13

W okresie zakreślonym na uzupełnienie braków formalnych pozwu przez uiszczenie opłaty sądowej od pozwu, tj. 27.10.2018 r. – 2.11.2018 r., a także w kolejnych dniach, w szczególności do 15.11.2018 r., powód nie był chory i nigdzie

nie wyjeżdżał. Przyszedł do sądu z wnioskiem o zwolnienie od kosztów w dniu 5.11.2019 r., ale go nie złożył. Powód posiada wykształcenie wyższe niepełne – nie obronił pracy magisterskiej.

Dowód: wyjaśnienia powoda k. 52 i 54 (płyta CD)

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosi 4.956,90 zł brutto.

Dowód: zaświadczenie k. 46

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie jako złożone po terminie.

Zgodnie z treścią z art. 30 § 4 k.p., w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę na czas nieokreślony lub o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy. Z treści powyższego przepisu wynika, iż ustawodawca nakłada na pracodawcę obowiązek podania przyczyny wypowiedzenia w przypadku wypowiedzenia umowy na czas nieokreślony, bądź też każdej z umów, w przypadku rozwiązania jej bez wypowiedzenia.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy rozważał kwestię przywrócenia powodowi terminu do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę.

Zgodnie z art. 264 § 1 k.p., odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, do złożenia powodowi oświadczenia woli strony pozwanej o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem doszło w dniu 25.06.2018 r. Pozew złożony w terminie został prawomocnie zwrócony, jednakże wobec podjęcia przez powoda w dniu 15.11.2018 r. próby uzupełnienia braków formalnych pozwu – powód w dniu 15.11.2018 r. złożył bowiem wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie – sprawa została wpisana pod nowy numer z datą wpływu 15.11.2018 r.

Jak stanowi art. 254 k.p., jeżeli postępowanie przed komisją pojednawczą nie doprowadziło do zawarcia ugody, komisja na żądanie pracownika, zgłoszone w terminie 14 dni od dnia zakończenia postępowania pojednawczego, przekazuje niezwłocznie sprawę sądowi pracy. Wniosek pracownika o polubowne załatwienie sprawy przez komisję pojednawczą zastępuje pozew. Pracownik zamiast zgłoszenia tego żądania może wnieść pozew do sądu pracy na zasadach ogólnych.

Termin do wniesienia pozwu na zasadach ogólnych upłynął w niniejszej sprawie z dniem 16.07.2018 r. (liczony od dnia 25.06.2019 r.). Postępowanie pojednawcze zakończyło się w dniu 5.07.2018 r., z zatem dodatkowy, wynikający z art. 254 k.p. dwutygodniowy termin na skierowanie sprawy do sądu po zakończeniu postępowania pojednawczego upłynął zatem z dniem 19.07.2018 r. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie wpłynął skutecznie z dniem 15.11.2018 r. W tej sytuacji należało zatem ustalić, czy w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do przywrócenia powodowi terminu do wniesienia pozwu.

Zgodnie z treścią art. 265 Art. 265.

§ 1.

§ 1 k.p., jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 2¹ k.p. i w art. 264 k.p., sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu (art. 265 § 2 k.p.).

Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego samo wniesienie przez pracownika pozwu po upływie terminu należy traktować jako zawierające wniosek o przywrócenie tego terminu. Ponadto nie jest konieczne wydanie odrębne orzeczenie Sądu w przedmiocie przywrócenia terminu do wniesienia pozwu. Sąd rozpoznaje więc sprawę merytorycznie, po rozważeniu czy termin do wniesienia pozwu został zachowany, a w razie jego uchybienia czy spełnione zostały warunki do jego przywrócenia (uchwała SN z 14.03.86 III PZP 8/86 OSNC 1986/12/194 teza 2).

Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, brak winy pracownika w przekroczeniu terminu z art. 264 § 2 k.p. należy analizować w płaszczyźnie jego subiektywnej oceny stanu rzeczy, zwłaszcza z uwzględnieniem stopnia jego wykształcenia i posiadanej wiedzy prawniczej oraz doświadczenia życiowego, a także z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należyście o swoje interesy. Za przyczyny usprawiedliwiające przekroczenie przez pracownika omawianego terminu mogą być w szczególności uznane: błędna informacja udzielona przez radcę prawnego co do początku biegu terminu, choćby pismo rozwiązujące umowę o pracę zawierało prawidłowe pouczenie w tym przedmiocie, oraz podjęcie przez pracownika próby polubownego załatwienia sporu na drodze pozasądowej, choćby za pośrednictwem osób trzecich (np. przedstawicieli związków zawodowych czy jednostki nadrzędnej nad zakładem pracy) (wyrok SN z 13.05.94 sygn. I PRN 21/94 OSNAP 1994/5/85).

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że przekroczenie przez powoda terminu do skutecznego – pozbawionego braków formalnych - złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, nie nastąpiło bez jego winy. Przekroczenie terminu wynikało z faktu, iż pierwszy złożony przez powoda pozew został prawomocnie zwrócony wobec nieuzupełnienia w terminie braku formalnego w postaci opłaty sądowej od pozwu. Podkreślenia wymaga, że powód w zakreślonym na uzupełnienie braków terminie, który upłynął z dniem 2.11.2018 r., nawet nie próbował uzupełnić braków pozwu – jak wyjaśnił, w sądzie pojawił się dopiero w dniu 5.11.2018 r., z pełną świadomością, że termin na uzupełnienie braków już minął. Stanowisko powoda zawarte w pisemnym oświadczeniu, że nie miał wystarczających oszczędności na uiszczenie opłaty, jak również jego sprzeczne z tym stanowiskiem oświadczenie na rozprawie, że oszczędności takie miał, ale były mu potrzebne na inne wydatki (protokół elektroniczny - płyta CD), nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie stwierdzenia winy w uchybieniu terminu, albowiem powód mógł dochować terminu na uzupełnienie opłaty nawet jeśli nie miał odpowiednich oszczędności – mógł bowiem dopełnić obowiązku przez złożenie w terminie na uiszczenie opłaty wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie. Co więcej – powód przyznał, że o możliwości złożenia takiego wniosku wiedział już najpóźniej w dniu 5.11.2018 r., ostatecznie złożył zaś dokumenty dopiero w dniu 15.11.2018 r., nie tylko zatem nie dochował terminu do złożenia odwołania, ale również wskazanego w art. 265 k.p. 7 dniowego terminu od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu na złożenie (wprost lub dorozumianego) wniosku o przywrócenie terminu i uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniającej przywrócenie terminu.

Wpisanie sprawy pod nowy numer z nową datą wpływu jest stałą, korzystną dla pracownika praktyką sądu pracy. W sytuacji bowiem, gdy pomimo nieuzupełnienia braków formalnych odwołania w terminie, sąd ustala, że do uchybienia doszło bez winy pracownika (art. 265 k.p.), może przystąpić do merytorycznego rozpoznania sprawy. Praktyka ta wynika w szczególności z orzecznictwa Sądu Najwyższego, iż pracownik może złożyć wniosek o przywrócenie terminu nawet w sposób dorozumiany, dokonując po terminie odpowiedniej czynności.

Pomimo nieuzupełnienia przez powoda braków pozwu w terminie i niedochowania przez niego 7-dniowego terminu od ustania przyczyny uchybienia, Sąd w drodze przesłuchania powoda ustalał, jakie okoliczności wpłynęły na nieuzupełnienie braków pozwu i w rezultacie skuteczne – pozbawione braków - złożenie odwołania dopiero z dniem 15.11.2018 r. W ocenie Sądu pomimo nieposiadania przez powoda wiedzy prawniczej nie można przyjąć, by do uchybienia doszło bez jego winy. Powód jest osobą posiadającą wyższe, niepełne wykształcenie informatyczne, nie należy zatem do osób nieporadnych, mogących mieć problem ze zrozumieniem wezwania lub jego wykonaniem. Co więcej – powód miał świadomość, że może skorzystać z profesjonalnej, w tym bezpłatnej konsultacji prawnej. W okresie wyznaczonym na uzupełnienie braków powód – jak wyjaśnił – nie był chory i nigdzie nie wyjeżdżał, również w okresie świątecznym. Niezrozumiałym jest również, dlaczego powód złożył wniosek o zwolnienie od kosztów dopiero w

dniu 15.11.2018 r., nie zaś w dniu 5.11.2018 r., kiedy – również po terminie – pojawił się w sądzie. Wyjaśnienia powoda, że usłyszał od pracowników sekretariatu, że wobec upływu terminu „nic nie może zrobić” Sąd uznał za niewiarygodne, albowiem pracownicy sekretariatu – co wynika m.in. z informacji wywieszonych na drzwiach sekretariatu - nie udzielają stronom porad prawnych. Ponadto wyjaśnienia te są nielogiczne wobec późniejszego złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów przez powoda.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że do przekroczenia terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę doszło w niniejszej sprawie z winy powoda. Nie wniósł on również (dorozumianego) wniosku o przywrócenie terminu w ciągu 7 dni od ustania przyczyny uchybienia, albowiem żadna konkretna przyczyna uchybienia nie istniała, a gdyby nawet uznać – czego powód nie twierdził - że powód dopiero w dniu 5.11.2018 r. dowiedział się o możliwości złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów, to i tak składając go w dniu 15.11.2018 r. uczynił to z przekroczeniem 7-dniowego terminu.

Odnosząc się jedynie na marginesie do twierdzeń powoda, że myślał, że wobec zwolnienia go z kosztów i wyznaczenia terminu rozprawy, sprawa będzie rozpoznana merytorycznie, wskazać należy, że sąd najpierw formalnie nadaje bieg każdej sprawie, również sprawie, w której odwołanie wniesiono po terminie wskazanym w art. 264 k.p., a dopiero następnie bada czy istnieją podstawy do przywrócenia terminu do wniesienia odwołania i merytorycznego rozpoznania sprawy, czy też powództwo jest nieuzasadnione już z powodu wniesienia go po terminie.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się na niezakwestionowanych przez strony dowodach z dokumentów, których autentyczność nie budziła wątpliwości. W zakresie ustalenia okoliczności dotyczących zawinienia powoda w złożeniu pozwu po terminie, w tym przyczyn nieuzupełnienia w terminie braków formalnych pozwu, Sąd oparł się na wyjaśnieniach powoda, które jako spontaniczne Sąd uznał za wiarygodne. Sąd nie uwzględnił jedynie oceny powoda, jakoby nie ponosił on winy za nieuzupełnienie w terminie braków formalnych odwołania, co skutkowało zwrotem pierwotnie wniesionego pozwu i zarejestrowaniem sprawy pod nowym numerem, z nową datą wpływu.

W rezultacie nieprzywrócenia powodowi terminu do wniesienia odwołania, Sąd oddalił dalsze wnioski dowodowe obu stron, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia, bo związane z oceną zasadności wypowiedzenia.

Z uwagi na powyższe powództwo, jako nieuzasadnione, podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Stosując zasadę słuszności Sąd miał na względzie dysproporcję majątkową między zwolnionym z kosztów sądowych powodem a stroną pozwaną - uczelnią posiadającą profesjonalną obsługę prawną, a także okoliczność, że postępowanie zostało zakończone wyrokiem po pierwszej rozprawie.

Zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 4 i art. 35 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych pracownik wnoszący powództwo lub strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem art. 35 i 36. Natomiast w myśl art. 113 ust. 1 w/w ustawy, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Jako że powództwo podlegało oddaleniu, a tym samym strona pozwana wygrała proces, w związku z czym, nie było podstaw do odciążenia jej kosztami sądowymi, natomiast powód był zwolniony z kosztów sądowych na mocy postanowienia Sądu, Sąd zaliczył zatem nieuiszczone koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa, o czym orzeczono w punkcie III sentencji wyroku.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.